

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 609/23	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
CZEŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 4 lipca 2023 roku w sprawie II K 488/22			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	K. D. (1)	Oskarżony K. D. (1) posiada zaległości z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych oraz z tytułu podatku od towarów i usług za lata 2011 i 2012, wynikające z czynu przypisanego mu w punkcie 1 wyroku. Zaległe należności, od 2016 roku są rozkładane na raty, a przy tym rozkładane wielokrotnie i cyklicznie, gdzie oskarżony każdorazowo spłata jakąś ich część. Na datę 8 grudnia 2023r. - z tytułu podatku	pismo US w/w z załącznikami;	k.1637-1639;

		<p>dochodowego od osób fizycznych za rok 2011, jest to łącznie kwota 1.111.076 zł. zaległości, gdzie należność główna do zapłaty to kwota 737.880,10 zł. oraz kwota 299.156,60 zł. odsetek. Natomiast za rok 2012 jest to kwota 869.928 zł. w tym należność główna 640.776,50 zł. oraz kwota 223.058,51 zł. odsetek.</p> <p>Z tytułu podatku od towarów i usług za 2011 r., do uregulowania pozostaje oskarżonemu łącznie kwota 778.439,17 zł. należności głównej i 392.687,63 zł. odsetek. Zaległość w podatku od towarów i usług do zapłaty za rok 2012, to kwota łącznie 863.834,74 zł. należności głównej i kwota 539.788,18 zł. odsetek.</p>		
<p>1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione</p>				
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi</p>	<p>Dowód</p>	<p>Numer karty</p>
<p>2.1.2.1.</p>				

1.6. Ocena dowodów			
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
2.1.1.1	K. D. (1)	<p>- dokumenty załączone do akt przez US w/m, dotyczące istnienia zadłużenia podatkowego, jego wysokości oraz poszczególnych decyzji podatkowych dotyczących cyklicznego rozkładania należności (głównej i odsetek) na raty oraz wielkości spłat uiszczanych każdorazowo przez oskarżonego, zostały wystawione przez uprawniony podmiot i w przewidzianej prawem formie; fakt powstania zadłużenia potwierdzonego treścią prawomocnych decyzji administracyjnych, dalszego jego istnienia oraz jego spłatę ustalił już sąd meriti (choć bez szczegółów tego dotyczących); żadna ze stron procesu</p>	

		nie kwestionowała ani istniejącego zadłużenia po stronie oskarżonego - związanego z zachowaniem opisanym w akcie oskarżenia, ani jego wysokości;	
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	podniesione w apelacji obrońców: 1. zarzut obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia tj.:	# zasadny # częściowo zasadne 2a, 2c, # niezasadne 1a-c, 2b, 2d, 3;	

a. art. 7 kpk w zw. z art. 113 kks poprzez sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę wyjaśnień oskarżonego i uznanie ich za niewiarygodny materiał dowodowy (w przedmiocie: istnienia osoby podającej się za K. O. (1), braku świadomości co do nieprawidłowości występujących po stronie tego kontrahenta i nierzetelnego prowadzenia własnych ksiąg rachunkowych i posługiwania się podrobionymi dokumentami, podawania nieprawdy w deklaracjach PIT-36L dla podatku dochodowego oraz w deklaracjach dla podatku od towarów i usług (...)(...), rzeczywistości transakcji gospodarczych z osobą K. O.) oraz zeznań:

- świadków S. N., M. W., Z. R. (1), R. R. i M. G. wyrażającą się uznaniem ich zeznań za niewiarygodne z racji łączących tych świadków z

oskarżonym
wspólnych
interesów, faktu
zatrudnienia czy
bycia rodziną, gdy
nie ma
obiektywnego
dowodu, by zeznali
oni nieprawdę, ich
zeznania są spójne,
także z
wyjaśnieniami K.
D. oraz logiczne,
nie toczy się
przeciwko żadnemu
ze świadków
postępowanie karne
dotyczące składania
fałszywych zeznań, R.
R. był konkurencją
dla oskarżonego, a Z.
R. kupował od niego
tłuszcz,

- świadka M. D. (1)
gdy jako pracownik
US brała udział w
wydawaniu decyzji
podatkowych
stanowiących
podstawę ustaleń
US,

- A. B., które
sąd uznał za
nieprzydatne dla
rozstrzygnięcia, gdy
jako księgowy
fachowo i
precyzyjnie
przedstawił
ograniczone
możliwości
sprawdzania
kontrahentów i
realia prowadzenia
interesu,

b. art. 99a kpk w zw.
z treścią Załącznika

nr 8 Rozporządzenia
Ministra
Sprawiedliwości z
dnia 28.11.2019r.
w sprawie wzorów
formularzy
uzasadnień
wyroków oraz
sposobu ich
wypełniania,
poprzez
sporządzenia
przedmiotowego
uzasadnienia w
sposób sprzeczny z
tymi przepisami;

c. art. 175 kpk
poprzez uznanie, iż
prawo oskarżonego
do odmowy
składania
wyjaśnień, z
jakiego skorzystał na
etapie postępowania
przygotowawczego,
rzutuje na ocenę
wiarygodności jego
wyjaśnień złożonych
przed sądem;

**2. zarzut błędu
w ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
orzeczenia, który
miał wpływ na
jego treść** poprzez
błędne ustalenie:

a. że wymienieni
świadkowie nie mieli
kontaktu z osobą
podająca się za K.
O. (1) i uznanie tej
osoby za „widmo”,

b. że oskarżony nie
weryfikował swojego
kontrahenta ze

względem na niepełną migrację danych do systemu (...), podczas gdy nie miał żadnego prawnego, moralnego, biznesowego obowiązku weryfikacji jakichkolwiek podmiotów gospodarczych, a ponadto nie dokumentował w żaden sposób transakcji z kontrahentem,

c. błędnym ustaleniu, iż oskarżony w czasie współpracy z kontrahentem nie posiadał do niego numeru telefonu,

d. w konsekwencji powyższego: błędne ustalenie, iż oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów działając w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym;

3. zarzut obrazy prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawno-karnej czynów przypisanych w punktach 1 i 2 wyroku, poprzez błędne uznanie, iż doszło do zaistnienia przesłanki winy umyślnej po stronie K. D. (1);

<p>Zwiężle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Apelacje obrońców oskarżonego okazały się być niezasadne.</p> <p>Analizując całość zebranych w sprawie dowodów należy uznać, że sąd rejonowy zebrał je w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia i należycie ocenił, co pozwoliło mu na wyprowadzenie prawidłowych ustaleń faktycznych, prowadzących do ustalenia sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów (jedyne co, to należało wyraźnie wskazać w ich opisie, iż oskarżonemu towarzyszył zamiar ewentualny ich popełnienia). Sąd Rejonowy ustosunkował się do wszystkich istotnych dowodów w sprawie i stanowisku swemu dał wyraz w zasługującym na aprobatę uzasadnieniu, które choć wydaje się być niekiedy „chaotyczne”, to</p>	

jednak jest dostatecznie zrozumiałe i przekonujące (a fakt jego „niezgodności” może częściowo usprawiedliwiać sporządzenie go na wymaganym prawem Formularzu, co do zasady mającym zawierać wypowiedzi krótkie, zwarte, nawet poprzez zastosowanie bezokoliczników zdań). Dlatego też dzieląc co do istoty sprawy ocenę dowodów zaprezentowaną przez sąd merytoryczny, sąd okręgowy nie widzi zasadniczych powodów, aby powtarzać okoliczności wyprowadzone w motywach zaskarżonego wyroku, co wiązałyby się z cytowaniem fragmentów pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Poczynione przez sąd ustalenia faktyczne (poza rodzajem zamiaru sprawcy) znajdują odpowiednie oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został poddany

analizie oraz ocenie, respektującej wymogi art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk. Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie głównej dowodami, wbrew stanowisku apelantów, trzeba stwierdzić, iż dokonana przez sąd rejonowy rekonstrukcja zdarzeń odnośnie przedmiotowych czynów nie wykazuje błędu i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd ten dał wiarę i się na nich oparł.

Stanowisko skarżących w tym zakresie, choć bardzo obszerne w swej treści, nie wpływa na dokonaną w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ocenę zebranych dowodów, którą należy uznać za prawidłową oraz czyniącą zadość obowiązującej procedurze karnej. Apelacje podważają stanowisko sądu przede wszystkim z pozycji własnych subiektywnych ocen i wymowy przeprowadzonych na rozprawie dowodów, przy

wybiórczym i subiektywnym ujęciu ich zakresu, charakteru i treści.

Jak już wskazano powyżej, a co znalazło odzwierciedlenie w dokonanej zmianie opisu przypisanych czynów (w zakresie zamiaru), sąd odwoławczy podzielił ustalenia, oceny i analizy sądu I instancji w zasadniczych kwestiach.

Odnosząc się natomiast do okoliczności podnoszonych w środkach odwoławczych, rację ma skarżący (adw. T. G.), gdy podnosi, iż żaden szczególny przepis ani w dziś, ani w dacie wynikającej z opisu przypisanych czynów, nie przewidywał katalogu zasad należytej staranności dla przedsiębiorcy, jakim był (i jest nadal) oskarżony K. D. (3). Takiego jednak katalogu prawdopodobnie nie będzie zapewne także i w przyszłości, albowiem wszelakie obowiązki osoby przedsiębiorcy wynikają szeregu

z obowiązujących go przepisów (tak natury cywilnej, jak i karnej). Stąd nikt nie czyni dodatkowego katalogu zachowań dla przeciętnego (...), ani jako osoby fizycznej, ani jako przedsiębiorcy, a o nałożonych nań obowiązkach prawnych i przysługujących uprawnieniach decyduje cały szereg obowiązujących w kraju przepisów. Przykładowo: przedsiębiorca ma obowiązek płacić podatki, a w tym wykazywać prawdę w składanych zeznaniach podatkowych oraz należycie prowadzić księgi rachunkowe, oczywiście obowiązuje go zakaz posługiwania się sfalszowanymi dokumentami/ fakturami. O tym natomiast, czy faktycznie taką prawdę wykazuje (rzetelnie), a więc także czy „wprowadza” ją dalej do swojej księgowości oraz posługuje się prawdziwymi dokumentami w znaczeniu: dokumentującymi prawdziwe transakcje (co do osoby kontrahenta,

czasu, ilości towaru, ceny itd.) - decyduje już cały szereg okoliczności towarzyszących konkretnej transakcji (zakupowi, sprzedaży, rozliczeniu, posługiwaniu się dokumentem etc.), które oceniamy przez pryzmat zasad logiki, wiedzy i życiowego doświadczenia.

Już w tym miejscu odnosząc się do przytoczonego w głosach końcowych obrońców przykładu zwyczajowego braku sprawdzania kontrahentów - pod kątem uiszczenia należnych przez nich podatków, np. osoby sprzedającego telefon w sklepie, czy osoby zamawiającego usługę pomocy prawnej w kancelarii, jest całkowicie nie na miejscu. To przecież okoliczności nabycia towaru, czy zamówienia usługi, decydują o zachowaniu wymaganej prawem staranności przy wyborze kontrahenta. Dość stwierdzić: czym innym jest obrazowany przez

obrońcę zakup telefonu w punkcie sprzedaży w galerii handlowej - gdzie wiadomym jest, iż otwarcie takiego, jawnego miejsca sprzedaży, używanie odpowiedniego loga czy nazewnictwa sklepu, zatrudnianie zwykle większej liczby pracowników w danym punkcie etc. wiąże się z całym szeregiem czynności faktycznych i prawnych poprzedzających uruchomienie określonego biznesu, a czym innym byłby już zakup takiego samego telefonu zaproponowany przez nieznaną osobę np. siedzącą obok przy stoliku w MacDonaldzie (!).

Wymóg przedstawienia stosownych dowodów stanowi materialnoprawną przesłankę, która determinuje sytuację podatnika na gruncie opodatkowania akcyzą (por. wyrok NSA z 7 lutego 2014 r., sygn. akt I GSK 703/12, Legalis). Obowiązkiem podatnika jest prowadzenie rzetelnej i niewadliwej

dokumentacji
podatkowej,
zawierającej zapisy
wszystkich zdarzeń
gospodarczych
mających wpływ na
powstanie i rozmiar
zobowiązania
podatkowego, w
sposób
umożliwiającym
merytoryczną ich
kontrolę. Przyjęta w
prawie podatkowym
zasada
samoopodatkowania,
z jednej strony,
stanowi wyraz
przyznanej
podatnikowi
swobody w zakresie
realizacji ciążących
na nim obowiązków
podatkowych, lecz
z drugiej jednak
strony, obliuguje
podatnika do
dolożenia
szczególnej
staranności w tym
zakresie. Stąd też,
mimo ciążącego na
organach
podatkowych
obowiązku
podejmowania z
urzędu działań
zmierzających do
pełnego
zgromadzenia
materiału
dowodowego,
podatnik nie
powinien czuć się
zwolniony z brania
czynnego udziału w
wyjaśnianiu
okoliczności
mających istotny

wpływ na wynik sprawy.

Nie mają racji skarżący, gdy podnoszą, iż sąd rejonowy oparł swój wyrok jedynie na fakcie wydania i uprawomocnienia się decyzji administracyjnych, które określały wobec oskarżonego wysokość uszczuplonych należności publicznoprawnych i należny do zapłaty podatek. Obaj skarżący podnosili związany z powyższym zarzut nieprawidłowej oceny zeznań świadka M. D. (1), która jako pracownik US, prowadząca kontrole w firmie oskarżonego i ujawniająca nieprawidłowości, choćby z tego powodu miała być już pozbawiona waloru wiarygodności jako źródło dowodowe w sprawie karnej. Jeden z apelantów ocenie dowodu z zeznań M. D. (1) zarzucił sądowi rejonowemu błąd w definiowaniu circulus in definiendi. Faktycznie: ewentualnie

uznanie, iż jej zeznania są wiarygodne, bo znajdują potwierdzenie w treściach decyzji administracyjnych (podatkowych), których sama była autorką, może „na pierwszy rzut oka” razić, ale wniosek apelanta jest powierzchowny. Po pierwsze: to właśnie ta osoba zetknęła się, bezpośrednio i jako pierwsza ze źródłami dowodowymi, w tym np. ze stanowiskiem strony prezentowanym w prowadzonej kontroli skarbowej, to ona miała możliwość bezpośredniej obserwacji np. źródeł osobowych w prowadzonych przez siebie postępowaniu, a przy tym w bliskiej odległości czasowej od dat wymienionych w akcie oskarżenia, a wydane decyzje administracyjne (m.inn. w oparciu o wnioski wywiedzione przez w/w, a nie tylko w oparciu o nie) zostały poddane kontroli instancyjnej w toku trwających wiele lat postępowań podatkowych (i ostatecznie

utrzymywane w mocy).

Sąd odwoławczy zważył także, że sąd karny związany jest wynikającą z art. 8 § 1 kpk zasadą samodzielności jurysdykcyjnej nakazującej mu samodzielnie rozstrzygnięcie zagadnienia faktycznego i Sąd Rejonowy w postępowaniu II K 488/22 sprostował tę zasadę.

Sąd karny przy ustalaniu winy nie jest związany wydanym już w tym przedmiocie orzeczeniem innego sądu lub urzędu. Orzeczenie takie, oparte w wielu wypadkach na prawdzie formalnej, nie może mieć dla sądu karnego mocy bezwzględnie wiążącej, czy też nie może zastępować tego sądu w dążeniu do ustalenia prawdy materialnej, a taka obowiązuje z procesie karnym. Nie ma więc racji apelant, gdy podnosi, że jedynie wydanie prawomocnych decyzji podatkowych, stanowiło podstawę skazania K. D. (1)

w niniejszej sprawie. Oczywiście wydanie takich orzeczeń, ich uprawomocnienie się i ustalenie, iż nie mogą zostać podważone w trybie postępowania administracyjnego, ma dla sprawy karnej istotne znaczenie, ale też jest to dowód podlegający ocenie sędziego w oparciu o dyrektywy wymienione w art. 7 kpk - tak samo, jak każdy inny dowód zgromadzony w sprawie. To, że w przedmiotowej sprawie dowód taki został uznany za wiarygodny, nie oznacza wcale, że samodzielnie stał się podstawą dokonanych ustaleń faktycznych.

Przepisy regulujące postępowania podatkowe nie mogą być przekładane na grunt procesu karnego wprost, gdyż kłóciłoby się to z kardynalnymi zasadami rządzącymi tą procedurą; czym innym jest także opieranie się przez sąd rozstrzygający o odpowiedzialności karnej określonej osoby na ustaleniach poczynionych przez inny sąd lub organ,

a czym innym wykorzystywanie materiału dowodowego zgromadzonego w innym postępowaniu dla poczynienia własnych, samodzielnych ustaleń faktycznych w postępowaniu karnym (po odpowiednim „wprowadzeniu” dowodów w poczet materiału dowodowego).

Analiza pisemnych motywów wyroku sądu rejonowego (choć mocno skrótowe, to jednak są dostatecznie zrozumiałe i pozwalające na ocenę w ramach postępowania odwoławczego) nie pozostawia jednak wątpliwości, że w niniejszej sprawie sąd karny dokonał własnych ustaleń opartych o cały szereg dowodów, gdzie wydane decyzje były tylko ich częścią. Tym samym skarżący niezasadnie utożsamia ustalenia przez sąd orzekający faktu uszczuplenia podatkowego, czy posługiwania się sfalszowanym dokumentem, z wcześniejszymi prawomocnymi

decyzjami organu skarbowego stwierdzającego nieprawidłowości podatkowe.

Jeszcze raz podkreślić należy, że choć w niniejszej sprawie decyzje organów podatkowych w zakresie obowiązku podatkowego, co do zasady i wysokości pokrywają się z ustaleniami sądu I instancji; to sąd ten dokonał ustaleń faktycznych na podstawie całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, czyli ustaleń własnych. To, iż w chwili jego orzekania w/w decyzje podatkowe (wszystkie) stały się prawomocne, wynikało jedynie ze szczególnych losów sprawy karnej, w której dwa poprzednio wydawane orzeczenia były uchylane, a sprawę każdorazowo przekazywano do ponownego jej rozpoznawania, co generowało bardzo długi okres czasu jego trwania.

Nie mają racji skarżący wywodząc, że nieprawidłowo odmówiono

wiarygodności
wyjaśnieniom K.
D. oraz szeregu
wymienionym w
apelacjach
świadkom (w
większości osobom
czy to pracującym
dla oskarżonego –
pracownicy,
księgowy, czy z
oskarżonym – inni
kontrahenci) i
dokonano
nieprawidłowych
ustaleń, co do
istnienia osoby K.
O. (1) (czy
też raczej osoby
przedstawiającej się
jako K. O. (1)).

Sąd odwoławczy
zauważa, że zgodnie
z ustaleniami sądu
meriti nie istniała
firma: Handel
Artykułami R. K. O.
w K. i to nie od
niej (w znaczeniu od
firmy, a nie osoby
fizycznej) oskarżony
kupował tłuszcze,
a w konsekeencji
posiadał i
sprzedawał tłuszcze
„z innego
nieznanego
źródła” (fakty
udowodnione 4, 5,
7, 8 i inne
k. 1539-1540 akt),
gdzie wprowadzając
owe zakupy do
swojej księgowości
i uwzględniając w
składanych
zeznaniach
podatkowych,
ostatecznie dopuścił

się przypisanych mu przestępstw.

Sąd odwoławczy zważył, że szczegółowa analiza pisemnych motywów uzasadnienia wskazuje, iż sąd meriti uznał: nie ma przekonujących dowodów, czy naprawdę istniała osoba podająca się za K. O. (1) (k.1543 ostatnie zdanie). Pomimo bowiem, iż przyznaje, że o istnieniu tak przedstawiającej się osoby wyjaśniał oskarżony i zeznawali M. G., S. N. i M. W., to odmawia im waloru wiarygodności w zakresie pewności co do istnienia w/w. Jak wymieniono na wstępie - w części przedstawiającej skrótowo postawione zarzuty - za częściowo zasadne uznał sąd odwoławczy zarzut związany z błędem w ustaleniach, o jakim mowa w punktach 2b i 2d. Ostatecznie uznał bowiem sąd odwoławczy ustalił, że mogła istnieć osoba przedstawiająca się jako K. O. (1), którą na terenie firmy oskarżonego widzieli jacyś jego

pracownicy, czy kontrahenci, lub też o kimś takim „słyszeli”. Tyle tylko, iż nawet przyjęcie takiego ustalenia, nie powodowało odmiennej oceny wyjaśnień oskarżonego w zakresie braku jego świadomości, co do nierzetelności przedstawianej w dokumentach, w tym celem rozliczania się z fiskusem i zmiany co do końcowych ustaleń zakresie przypisanego sprawstwa. Otóż po pierwsze: nikt z w/w świadków, ani sam oskarżony, nigdy nie legitymował osoby przedstawiającej się za K. O. (1), po drugie: na pewno osoba, jaką łączono z takimi danymi nazywała się inaczej, a po trzecie: i co najbardziej istotne, czyn oskarżonego nie był związany z osobą fizyczną K. O. (1), lecz z podmiotem gospodarczym: Handel Artykułami R. K. O. w K.. Polegał przecież na tym, że oskarżony „wprowadzał” do swojej ewidencji zakupy jako dokonywane od firmy: (...) K. O. (1) w K., a od takiej firmy zakupów

nie dokonywał i dokonywać nie mógł. To natomiast okoliczności związane ze współpracą z tak określonym podmiotem, a dokładnie z osobą podająca się jako przedstawiciel firmy (...) i przebieg tej współpracy, oceniane łącznie i przez pryzmat dyrektyw, o jakich mowa w art. 7 kpk, prowadzą do wniosku, iż oskarżony K. D. (1) godził się na to, że taka firma może faktycznie nie istnieć „w realu”, a więc nie być podatnikiem należnych podatków. Z tego natomiast płynie dalszy wniosek, że tym samym nie miał prawa do posługiwania się wystawionymi na ową firmę fakturami, ani prawa do dokonywanych rozliczeń w US uwzględniających transakcje z takim podmiotem, postępując jednak w ten sposób dopuszczał się przypisanych przestępstw w zamiarze ewentualnym.

Słusznie wywodzi i wnioskuje sąd

rejonowy, a to, iż w zdecydowanej większości są to wnioski tożsame z oceną materiału dowodowego dokonywaną już dwukrotnie w ramach postępowań drugoinstancyjnych (IV Ka 144/21, IV Ka 619/22), oceny tej wcale nie umniejsza. Co więcej, sąd odwoławczy w składzie rozpoznającym przedmiotową apelację, wnioski końcowe dotyczące sprawstwa oskarżonego także w całości podziela. Choć z pewnością w latach 2011-2012 możliwość zweryfikowania kontrahenta była trudniejsza i dużo bardziej ograniczona niż obecnie, to już jako sprzeczne z zasadami logiki i życiowego doświadczenia jawią się tłumaczenia oskarżonego, co do braku jakichkolwiek rozliczeń bezgotówkowych z w/w firmą, czy też braku jakiegokolwiek sprawdzenia tak istotnego dla firmy, w pewnym okresie czasu niemal jedyne, kontrahenta. Szczególnie

przekonująco wykazano na kanwie sprawy IV Ka 619/22 możliwe do przeprowadzenia przez oskarżonego formy sprawdzenia faktycznego istnienia swojego kontrahenta (jako legalnego podmiotu gospodarczego), a sąd odwoławczy w składzie rozpoznającym przedmiotowa apelację rozważania te podziela.

W apelacji podniesiono, iż to, że K. D. (1) nie pamięta aktualnie numeru telefonu osoby podającej się za K. O. (1), wynika z upływu czasu. Tylko pobieżna ocena tak postawionego wniosku mogłaby wydawać się korzystna dla K. D., gdyby nie fakt, iż w toku prowadzonej kontroli skarbowej, co istotne prowadzonej z czynnym udziałem K. D. jako strony, a przy tym w bliskiej już odległości czasowej od daty ostatniej rzekomej transakcji, też nie udało się ustalić telefonu do tak wielkiego kontrahenta, bo żadne źródło dowodowe w

postępowaniu podatkowym go nie pamiętało, ani nie potrafiło wskazać żadnych możliwych dróg jego ustalenia (zeznaje o powyższym np. M. D.).

Już w tym także miejscu ocenę zasadności stawianych zarzutów należy połączyć z powodem zmiany opisu czynów dokonanych w toku postępowania drugoinstancyjnego.

Zmiana wyroku związana była z przyjęciem działania oskarżonego w ramach winy umyślnej, ale w zamiarze ewentualnym.

Wynika ona z oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i ustaleń dokonanych przez sąd odwoławczy w składzie rozpoznającym (po raz kolejny) wniesiony środek odwoławczy. P. natomiast należy podnieść, że poprzednio wydane orzeczenia uniewinniające oskarżonego były skarżone przez oskarżyciela, który w apelacjach wnosił o ustalenie działania

oskarżonego z
zamiarem
ewentualnym w
zakresie obu
zarzucanych mu
czynów (tak w
szczegółności
uzasadnienie
apelacji k.1399).
Także wyrok Sądu
Okręgowego wydany
w sprawie IV Ka
619/22 uchylający
orzeczenie
uniewinniające i
przekazujący sprawę
do ponownego jej
rozpoznania (a
dokładnie pisemne
jego motywy)
wyraźnie wskazuje,
iż sąd ten przyjął,
że w jego ocenie
zasady logicznego
rozumowania,
wskazań wiedzy
i doświadczenia
życiowego prowadzą
do jednego tylko
możliwego wniosku,
a mianowicie, że
oskarżonemu należy
przypisać działanie
co najmniej z
zamiarem
ewentualnym w
zakresie obu
zarzucanych mu
czynów „(...
przyjmując iż
przewidywał
możliwość ich
popęlnienia i godzi
się na to” str.
7 uzasadnienia, k.
1442 akt).

Sąd Okręgowy w
składzie
rozpoznającym

przedmiotowa
apelację w całości
podziela stanowisko
zaprezentowane w
cytowanym
orzeczeniu.

Nie ma racji
apelujący twierdząc,
że zebrany w
sprawie materiał
dowodowy nie daje
podstaw do uznania
winy oskarżonego
odnośnie
przypisanych mu
przestępstw:
skarbowego
wyczerpującego
dyspozycję art. 56
§ 1 kks i
inne wymienione w
Kodeksie karnym
skarbowym oraz
przestępstwa z
Kodeksu karnego -
art. 270 §1 kk w
zw. z art. 12 kk
i w zw. z art. 4
§1 kk, popełnionych
z winy umyślnej
a w zamiarze
ewentualnym. Sąd
Rejonowy
dysponował bowiem
na tyle
jednoznacznymi
relacjami
procesowymi
świadków oraz
ustaleniami
opartymi na
nieosobowym
materiale
dowodowym, co
do: okoliczności
nawiązania
współpracy (dane
osoby P. K.
podanej w toku

postępowania
sądowego w
wyjaśnieniach
oskarżonego,
nieżyjącej w czasie
kontroli podatkowej,
pojawiają się po
bardzo długim
okresie czasu od
prowadzonych
kontroli), sposobów
kontaktu, zapłaty,
przywozu i odbioru
towaru, że w
oparciu o dyrektywy
określone w art.
7 kpk wnioski
końcowe tego sądu i
ustalenia w zakresie
przypisanego
sprawstwa
przekonują.
Zdaniem sądu
odwoławczego,
zebrany w sprawie
materiał dowodowy
pozwala stwierdzić,
że okoliczności
towarzyszące
współpracy
pomiędzy
oskarżonym, a osobą
dostarczającą
tłuszcze, wzbudzają
uzasadnione
wątpliwości, co do
legalności
udokumentowanych
tymi fakturami
transakcji. W
przedmiotowych
okolicznościach
należy uznać,
oskarżony jako
profesjonalny
przedsiębiorca,
działający w
niszowej branży
obrotem tłuszczy
pochodzenia

zwierzęcego,
powinien był tak
zorganizować proces
nabywania towaru,
aby mieć pewność,
co do rzetelności
swoich
kontrahentów i co
do faktu uiszczenia
podatku akcyzowego
na poprzednim
etapie obrotu. W
prowadzonym
postępowaniu sąd
I instancji ustalił,
że objęty zarzutem
dostawcy tłuszczu
był podmiotem
fikcyjnym i nie
prowadził legalnej
działalności
gospodarczej.
Faktury wystawione
przez ten podmiot,
którymi posługiwał
się oskarżony, nie
odzwierciedlają
rzeczywistych
transakcji
gospodarczych.
Zaniechania
sprawdzenia
podmiotu, bliżej
nieustalone źródło
zapoznania osoby
kontrahenta i
nawiązania
współpracy,
zaniechania
każdorazowego
sprawdzania
dokładnej wagi
kupowanego
tłuszczu, płatności
tylko gotówką,
oceniane łącznie
- mają charakter
intencjonalny.

Nie ma racji skarżący twierdząc, że z faktu samej tylko możliwości istnienia osoby, którą widziano na terenie zakładu oskarżonego i która przedstawiała się jako K. O. (1) (także innym osobom współpracującym z oskarżonym) wynika już, iż transakcje opisane w punkcie 1 wyroku miały realnie miejsce, a w konsekwencji K. D. (1) nie dopuścił się żadnego z przypisanych mu czynów. Jeszcze raz podkreślić należy, że zgodnie z opisem przypisanego czynu oraz ustaleniami faktycznymi, w sprawie nie chodzi o to, czy oskarżony faktycznie kupił od osoby K. O. (1) tłuszcze wynikające z 81 faktur VAT zacytowanych w wyroku (punkty), a potem „wprowadził” te faktury do dokumentacji swojej firmy, a także dalej posługiwał się nimi – czyn z punktu 2 wyroku, lecz o to, czy wiedział tj. miał świadomość i pewność, iż dokonuje zakupu tłuszczu od podmiotu

gospodarczego
reprezentowanego
przez K. O. (1)
- jako podmiotu
prowadzącego
określoną legalną
działalność
gospodarczą tj. że
kupi je
każdorazowo od
podmiotu o danych:
Handel Artykułami
R. K. O. z K. W
sprawie nie chodzi
więc tylko o istnienie
osoby fizycznej tak
(czy inaczej) się
przedstawiającej,
tylko o to, czy
oskarżony kupował
tłuszcze od
określonego
podmiotu
gospodarczego:
legalnego,
zarejestrowanego,
istniejącego w
rzeczywistości, a
więc w domyśle
odprowadzającego
należne podatki i
będącego kolejnym
ogniwem w
podatkowej
zależności pomiędzy
sprzedającymi i
kupującymi produkt
obarczony należnym
podatkiem.

Apelacja obrońców
zarzuca błędną
ocenę wyjaśnień
oskarżonego i
wymienionych
świadków (a przy
tym jedna z apelacji
wiąże tą ocenę
z niewłaściwymi
ustaleniami),

podnosząc, że przecież nie tylko sam oskarżony, ale też świadkowie, informowali o osobie K. O. (1) widzianej na terenie firmy oskarżonego, czy pamiętanej „ze słyszenia”. W sprawie chodzi jednak o ocenę tak zaawansowanej współpracy, jaka ma wynikać z faktur opisanych w zarzutach i wyjaśnień K. D.. Tymczasem oskarżony nie był w stanie powiedzieć niczego konkretnego o takim kontrahencie: nie posiadał i nie pamiętał numerów telefonu do kogokolwiek z tej firmy (uwagi co do upływu czasu podniesione powyżej). Tłuszcze miały być przywożone każdorazowo samochodem ciężarowym nienależącym do oskarżonego, lecz do kontrahenta. Oskarżony nigdy nie ważył kupowanego towaru, a płacił za niego ogromne pieniądze. Wierzył komuś, o kim nie wiedział nic? Płacił ogromne pieniądze nie mając pewności za jaki dokładnie

towar (w znaczeniu ile wążący)? Pomimo tego, że dokonywał wielokrotnych transakcji łącznie na prawie 10 mln złotych (każdorazowo za sumy mieszczące się w przedziale od 58.000 zł. do 110 zł.), to zawsze po takie fundusze przyjeżdżał ktoś samotnie, bez kwitowania odbioru i bez niczego więcej, niż wystawienie na miejscu już faktury. Oskarżony kupował więc bez sprawdzenia ile dokładnie towaru kupuje, płacąc przysłowiową „walizką” banknotów. Oczywiście rację mają obrońcy, gdy podnosząc, że nie było obowiązku wystawiania innych dokumentów – poza fakturami, ale to całokształt okoliczności towarzyszących transakcjom opisywanym przez samego już oskarżonego, pozwalała na wyprowadzenie jednego logicznego wniosku: oskarżony nie chciał się niczym interesować, co dotyczyłoby firmy jego kontrahenta, bo przewidywał, że

może to być podmiot fikcyjny, ale godził się na to i dalej współpracował, a faktury przez niego wystawiane „wprowadzał” do dokumentacji swojej firmy i do obrotu prawnego. Czynił tak, bo jak sam wyjaśniał już w toku postępowania sądowego, warunki zaproponowane przez osobę podającą się za K. O. miały być tak dobre. Gdyby natomiast chciał faktycznie dokonać jakiegokolwiek sprawdzenia kontrahenta/firmy, to w toku dwóch lat współpracy mógł choćby poprosić „K. O.” o okazanie jakiegokolwiek dowodu tożsamości, czy znaleźć czas na podróż do K. (osobistą lub nie), gdzie ujawniłby, iż pod adresem widniejącym na pieczęciach kontrahenta nie tylko ma żadnej firmy, ale nawet adres widniejący na pieczęcie nie istnieje.

Nie przekonują argumenty związane z oceną świadka – księgowego. Kogo, jak kogo, ale akurat taką osobę

faktycznie interesują
głównie dane
widniejące na
fakturach. To nie
A. B. poszukiwał
dla oskarżonego
kontrahentów,
potwierdzał ich
realne istnienie,
lecz czynił to
sam oskarżony.
Stąd uznanie przez
sąd meriti, że
jego zeznania są
nieprzydatne dla
rozstrzygnięcia,
przekonuje.

Księgowy fachowo i
precyzyjnie
przedstawił
ograniczone
możliwości
sprawdzania
kontrahentów i
realia prowadzenia
interesu w latach
2022-2012, ale nie
miał żadnej wiedzy,
co do tego skąd wziął
się taki, a nie inny
kontrahent Handel
Artykułami R. K. O. z
K., a dodatkowo nie
nadzorował fizycznie
przywozu towaru,
braku sprawdzania
wagi towaru etc.

Nie ma racji
skarżący, gdy
podnosi zarzut
obrazy art. 99a
kpk w zw. z
treścią Załącznika nr
8 Rozporządzenia
Ministra
Sprawiedliwości z
dnia 28.11.2019r.
w sprawie wzorów
formularzy

uzasadnień
wyroków oraz
sposobu ich
wypełniania,
poprzez
sporządzenia
przedmiotowego
uzasadnienia w
sposób sprzeczny
z tymi przepisami.
Po pierwsze: nawet
dostrzegalne
mankamenty w
wypełnieniu
formularza/tabelki
uzasadnienia nie
miały wpływu na
wydany wyrok
(pisemne
uzasadnienie to
zawsze czynność
następcza wobec
wydanego
orzeczenia). Po
drugie: jak już
podnoszono
powyżej,
tabelaryczne
uzasadnienia
orzeczeń są ze
swej istoty mocno
ograniczone i mogą
być trudniejsze do
„odszyfrowania” w
sytuacji, gdy po
jednej stronie
widnieją
ponumerowane
ustalenia, a po
drugiej
nieponumerowane
(powołane zbiorczo
do kilku ustaleń)
dowody. Po trzecie:
dokładna analiza
pisemnego
uzasadnienia
wydanego w sprawie
pozwala jednak na
ocenę zasadności

(bądź nie) oceny dowodów i dokonanych ustaleń, a w konsekwencji prawidłowości wydanego wyroku.

Nie przekonuje także zarzut obrazy art. 175 kpk, który polegać miał na uznaniu, iż prawo oskarżonego do odmowy składania wyjaśnień, z jakiego K. D. skorzystał na etapie postępowania przygotowawczego, rzutuje na ocenę wiarygodności jego wyjaśnień złożonych przed sądem. Oczywiście prawo do obrony to także prawo do milczenia. Nie oznacza to jednak, że sposób takiej, a nie innej obrony, pozostaje bez wpływu na intelektualny proces myślowy, jakim jest ocena dowodów. O ile milczenie oskarżonego nie jest żadnym dowodem, o tyle może ono mieć wpływ na ukształtowanie sędziowskiej oceny, co do wiarygodności dowodów lub poszlak już istniejących w sprawie.

Reasumując: Sąd meriti zgromadzone w sprawie dowody dostatecznie

<p>przeanalizował, skonfrontował je z pozostałym materiałem dowodowym sprawy, po czym dokonał dostatecznej i prawidłowej oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków oraz innych dowodów zgromadzonych w sprawie, słusznie uznając określone dowody za w pełni wiarygodne; a określonym odmawiając tego przymiotu.</p> <p>Argumentacji tej skarżący nie był w stanie skutecznie podważyć oskarżony i jego obrońcy w tym znaczeniu, że wniesione apelacje nie skutkowały oczekiwanym uniewinnieniem K. D. (3), a jedynie jednoznacznym ustaleniem postaci jego zamiaru.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>- wnioski obrońców o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego;</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadne</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo</p>		

zasadny albo niezasadny.			
- ponieważ niezasadne okazały się zarzuty dotyczące kwestii braku sprawstwa po stronie K. D., także wnioski obrońców o uniewinnienie oskarżonego, nie podlegały uwzględnieniu;			
3.4.	<p>wynikający z apelacji prokuratora</p> <p>- zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych i kary głównej, w rozumieniu rażącej łagodności, gdy w ocenie skarżącego okoliczności sprawy, w tym: wielkość uszczuplonej należności publicznoprawnej uzasadniająca obowiązek zastosowania nadzwyczajnego obostrzenia kary, działanie w czynie ciągłym i motywy działania sprawcy, uzasadniają orzeczenie wobec oskarżonego K. D. (1) kary jednostkowych po 2 lata pozbawienia wolności i grzywny w rozmiarze 300 stawek po 200</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

	zł. każda za czyn z punktu 1 oraz takiej samej kary łącznej pozbawienia wolności;		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Zgodnie z treścią art. 12 § 2 kks sąd wymierza karę bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.</p> <p>Decydując o wymiarze kary sąd uwzględnia także rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, motywację i sposób zachowania się sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu.</p>			

Kara bowiem musi być sprawiedliwa, nie jest ona formą odwetu za popełniony czyn. Sąd I instancji przyjął, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, z uwagi na sposób jego popełnienia, jak również skutki jest wysoki i wniosek taki przekonuje. Zgodnie z art. 13 § 2 kks wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu zabronionego, rodzaj i stopień naruszenia ciężącego na sprawcy obowiązku finansowego, jego motywację i sposób zachowania się, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem czynu zabronionego i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza gdy czynił starania o zapobieżenie uszczupleniu należności publicznoprawnej lub jej późniejsze wyrównanie. Motywacja sprawy i sposób działania, a w tym czyn wieloczynowy, rozciągnięty w czasie i wysokość

uszczerplenia
podatkowego, czy
uprzednia karalność
oskarżonego mają
znaczenie
zdecydowanie
obciążające.

Przenosząc
powyższe na grunt
przedmiotowej
sprawy,
niewątpliwie
wysokość
wyrządzonej szkody
a także okoliczności
zachowania
oskarżonego
przemawiają na jego
niekorzyść. Z drugiej
jednak strony nie
należy zapominać,
że niebagatelne
znaczenie dla
zasadności
właściwego
określenia represji
karnej ma podjęta
przez K. D. (1)
od 2016r. próba
wyrównywania
uszczerplonej
należności
publicznoprawnej,
do czego -
poza decyzjami
administracyjnymi,
nie zobowiązywało
go prawomocnie
skazanie za
przestępstwo karne,
czy karno-skarbowe.
Kolejną bardzo
istotną okolicznością
jest to, iż od
dnia popełnienia
przedmiotowego
czynu upłynął już
okres ponad 11
lat, w toku

których oskarżony nie dopuścił się kolejnego przestępstwa związanego z uszczupleniem należności publicznoprawnych (karta karna wykazuje inne skazania). Wreszcie niebagatelne znaczenie dla oceny orzeczonej wobec sprawcy kary (jednostkowych i kary łącznej) ma dokonana w toku drugiej instancji zmiana opisu przypisanych czynów, poprzez przyjęcie, iż K. D. (1) każdorazowo działał umyślnie, ale nie z zamiarem bezpośrednim, lecz z zamiarem ewentualnym (zmiana ustalenia co do zamiaru, z jakim działał sprawca jest okolicznością łagodzącą przy wymiarze kary).

Wymierzona kara ma oddziaływać na sprawcę poprzez osiągnięcie celu zapobiegawczego i wychowawczego. Cel zapobiegawczy zostaje osiągnięty, jeśli ukarany sprawca w przyszłości nie popełni już przestępstwa, natomiast cel

wychowawczy odnosi się do zmiany osobowości sprawcy, jego postawy, w szczególności do wykształcenia u niego poszanowania dla norm prawnych.

Sąd I instancji miał na uwadze zarówno dyrektywy szczególne, jak i dyrektywę prewencji ogólnej, tj. „kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa” wymierzając kary jednostkowe i karę łączną. Kara sprawiedliwa, współmierna do stopnia społecznej szkodliwości konkretnego czynu, a przy tym wymierzona w granicach winy sprawcy, zawsze ma pozytywny wpływ na społeczeństwo, budzi aprobatę dla wymierzonych kar oraz zaufanie do wymiaru sprawiedliwości - i w ten sposób stwarzać warunki do umacniania i kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Z uzasadnienia wyroku sądu I instancji wynika, że przy ocenie stopnia społecznej

szkodliwości czynu
należycie
uwzględniono
okoliczności
wskazane w 13 § 1
kks.

Istota argumentacji
odwołującego
koncentruje się
głównie na
akcentowaniu
wysokości
dokonanego
uszczerplenia, a przez
to jest zbyt
powierzchnowa i
postuluje karę
(jednostkowe i
łączne) zbyt surową.
W tym zakresie
apelacja prokuratora
nie przedstawiła
argumentów tej
wagi, aby mogły
prowadzić do
korekty reakcji
karnej przez jej
obostrzenie,
szczególnie zgodnie
z wnioskiem.
Dyrektywa stopnia
społecznej
szkodliwości ma
sprzyjać
wymierzeniu kary
sprawiedliwej i
powinna nie tylko
wyznaczyć górny
pułap kary
współmiernej do
stopnia społecznej
szkodliwości
konkretnego czynu,
ale i przeciwdziałać
wymierzeniu kary
zbyt łagodnej w
przypadku znacznej
społecznej
szkodliwości czynu;

sąd przy wymiarze kary zobowiązany jest baczyć, aby jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy. W

przedmiotowej sprawie te dwie dyrektywy dostatecznie i należyście uwzględniono.

Uwzględniając funkcje kary w ramach prewencji indywidualnej i generalnej sąd odwoławczy doszedł do wniosku, iż najpełniej je realizujące będą kary kumulatywne pozbawienia wolności i grzywny orzeczone przez sąd meriti, gdzie, nawet pomimo skazania w sprawie II K 467/18, istnieją formalne i materialne podstawy do warunkowego zawieszenia orzeczonej w sprawie kary łącznej pozbawienia wolności.

Z racji bliskości czasowej (w większości pokrywaniu się czasowym) czynów przypisanych w punktach 1 i 2 wyroku, a przy tym silnego ich powiązania ze sobą (posługiwanie się sfalszowanym

dokumentem de facto dotyczyło tego samego zachowania, które stało się podstawą do niewłaściwego określenia podatków i zaewidencjonowania dokumentów w firmie oskarżonego) i podobieństwa zachowania sprawcy, za uzasadnione uznano sięgnięcie przez sąd rejonowy do zasady pełnej absorpcji przy wymiarze kary łącznej pozbawienia wolności, orzekanej właśnie w przypadkach takich jak przedmiotowy, czyli wyjątkowych powiązaniu czynów, oraz szczególnej bliskości czasowej, miejscowej.

Zmiana dokonana przez sąd odwoławczy w zakresie zastosowanej represji dotyczyła jedynie orzeczenia obligatoryjnego środka karnego w postaci obowiązku uiszczenia uszczuplonej należności publicznoprawnej, o czym szerzej w punkcie 4.1. uzasadnienia (a na co pozwalał kierunek i zakres apelacji) .

Wniosek		
<p>- o orzeczenie wobec oskarżonego K. D. (1) kar jednostkowych po 2 lata pozbawienia wolności i grzywny w rozmiarze 300 stawek po 200 zł. każda za czyn z punktu 1 oraz kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszania jej wykonania;</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>- wskazano powyżej, jako że apelacja w zakresie kary spowodowała zmianę w zakresie środka karnego, zaznaczono, że sam zarzut oskarżyciela jest „częściowo zasadny”;</p>		
<p>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>	<p>- dokonywanie przez oskarżonego, od 2016 roku, systematycznej spłaty powstałego w</p>	

	<p>US w/m zadłużenia tj. uszczuplonych podatku dochodowego oraz podatku od towarów i usług za lata 2011 i 2012, do którego to uszczuplenia należności publicznoprawnych doszło na skutek zachowania oskarżonego, przypisanego mu w punkcie 1 wyroku;</p> <p>- wysokość pozostałej faktycznie do zapłaty, na datę orzekania, uszczuplonej należności publicznoprawnej (z rozbiem na kwotę główną podatków i odsetki), powstałej na skutek zachowania oskarżonego przypisanego mu w punkcie 1 wyroku;</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>- z uwagi na kierunek apelacji prokuratora i podniesiony w niej zarzut rażącej niewspółmierności kary, a także treść przepisów art. 447 kpk (apelację co do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach</p>		

<p>karnych) oraz art. 41 § 4 pkt 1 kks w zw. z art. 41 § 2 kks (obligatoryjność orzeczenia o spłacie należności) należało nałożyć na oskarżonego obowiązek spłaty uszczuplonej należności publicznoprawnej;</p>			
<p>ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>			
<p>1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>			
<p>5.1.1.</p>	<table border="1"> <tr> <td data-bbox="395 1037 660 1167">Przedmiot utrzymania w mocy</td> <td data-bbox="660 1037 1479 1167"></td> </tr> </table>	Przedmiot utrzymania w mocy	
Przedmiot utrzymania w mocy			
<p>- sprawstwo, kara, wydatki za postępowanie przed sądem I instancji;</p>			
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>			
<p>- brak jest podstaw faktycznych i prawnych do korekty zaskarżonego wyroku w w/w zakresach;</p>			
<p>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>			

5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
<p>- przyjęcie, że oskarżony K. D. (1) w zakresie czynów przypisanych mu w punkcie 1 i 2 wyroku, działał umyślnie z zamiarem ewentualnym, tj. przewidując możliwość popełnienia czynów, godził się na ich popełnienie,</p> <p>- w związku ze skazaniem za czyn przypisany w punkcie 1 wyroku, na podstawie art. 41 § 4 pkt 1 kks w zw. z art. 41 § 2 kks zobowiązanie oskarżonego K. D. (1) do uiszczenia w terminie lat 2 (dwóch) od uprawomocnienia się orzeczenia uszczuplonej należności publicznoprawnej:</p> <p>- w wysokości 737.880,10 zł. z tytułu należności głównej uszczuplonego podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2011,</p> <p>- w wysokości 640.776,50 zł. z tytułu należności głównej</p>		

<p>uszczuplonego podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2012,</p> <ul style="list-style-type: none">- w wysokości, 778.439,17 zł. z tytułu należności głównej podatku od towarów i usług za rok 2011,- w wysokości 863.834,74 zł. z tytułu należności głównej podatku od towarów i usług za rok 2012,- przyjęcie za podstawę prawną rozstrzygnięcia o karze łącznej zawartego w punkcie 3 przyjmuje przepisy art. 39 § 1 i 2 kks oraz art. 85 § 1 kk w zw. z art. 20 § 2 kks i art. 2 § 2 w brzmieniu na datę 29 grudnia 2012r.;	
Zwięźle o powodach zmiany	
Zgodnie z treścią art. 447 § 2 kpk apelację co do kary, uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych. Mając na uwadze, iż w niniejszej sprawie jednym z podmiotów wnoszących apelację był prokurator, gdzie	

zaskarżył on wyrok na niekorzyść K. D. (1) w zakresie kary, za uzasadnione i możliwe uznano zmianę zaskarżonego wyroku poprzez dodanie do niego obowiązku zwrotu uszczuplonej należności publicznoprawnej, do jakiej doszło w związku z przestępstwem mu przypisanym. Powyższy obowiązek ma charakter obligatoryjny, w sytuacji gdy sąd odwoławczy utrzymał w mocy karę pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonego z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W żadnym razie obowiązku tego nie niweluje ustalenie dokonane przez sąd rejonowy w sprawie II K 488/22, iż K. D. (1) należność publicznoprawna wynikająca z popełnionego przestępstwa spłaca ratalnie. Okoliczność tą w toku postępowania drugoinstancyjnego potwierdzono ustalając konkretne kwoty zaległości tej należności z rozbiciem na

należność główna i odsetki.

Potwierdzeniem powyższego obowiązku może być wyrok Sądu Najwyższego zapadły w dniu 7 listopada 2019 r. w sprawie IV KK 81/19, w którym czytamy:

I. „Zgodnie z dyspozycją art. 41 § 2 i § 4 pkt 1 KKS warunkowo zawieszając wykonania kary przy skazaniu za przestępstwo skarbowe w związku z którym nastąpiło uszczuplenie należności publicznoprawnej, gdy tej wymagalnej należności nie uiszczono obligatoryjnie winien orzec obowiązek uiszczenia równowartości tego uszczuplenia i wyznaczyć ku temu termin” (Teza I);

II. „Naruszenie przepisu mającego charakter obligatoryjny skutkuje tym, że opisane naruszenie prawa ma charakter rażący i w sposób istotny wpływa na treść wydanego w sprawie wyroku”

opubl. KZS
2020/2/15.

Kolejnym
orzeczeniem
potwierdzającym ów
obowiązek oraz
jego warunku może
być wyrok Sądu
Najwyższego z dnia 7
listopada 2013 r. V
KK 264/13, zgodnie
z którym:

I. Określenie przez
sąd obowiązku, o
którym mowa w art.
41 § 2 KKS, musi
być poprzedzone
wydaniem przez
organ podatkowy
decyzji wymiarowej
ustalającej
należność
publicznoprawną
nałożoną na
podmiot
zobowiązany;
decyzja taka
powinna posiadać
cechy wykonalności
wobec jej
uprawomocnienia
się albo nadania
rygoru
natychmiastowej
wykonalności
orzeczeniu
ustalającemu
zobowiązanie
podatkowe” opubl.
OSNKW 2014/3/26;
Biuletyn SN 2014/3;
KZS 2014/3/53;

II. Zgodnie z treścią
art. 41 § 2 i
4 pkt 1 KKS, w
razie warunkowego
zawieszenia

wykonania kary
orzeczonej za
przestępstwo
skarbowe, w
związku, z którym
nastąpiło
uszczerpnięcie
należności
publicznoprawnej w
sytuacji, gdy
należność była
wymagalna i nie
została uiszczona,
sąd jest zobligowany
do określenia
obowiązku
uiszczenia tej
należności w całości
w wyznaczonym
terminie.

Określenie przez sąd
obowiązku, o którym
mowa w art. 41
§ 2 KKS, musi
być poprzedzone
wydaniem przez
organ podatkowy
decyzji wymiarowej
ustalającej
należność
publicznoprawną
nałożoną na
podmiot
zobowiązany.

Decyzja taka
powinna posiadać
cechy wykonalności
na skutek jej
uprawomocnienia
się lub nadania
rygoru
natychmiastowej
wykonalności
orzeczeniu
ustalającemu
zobowiązanie
podatkowe” (opubl.
Legalis).

W ocenie sądu odwoławczego pojęcie „uszczuplonej należności publicznoprawnej” nie obejmuje odsetek ani kwot podatku wynikających z zastosowania przepisów sankcyjnych.

Zgodnie bowiem z treścią art. 53 §2 7 kks należność publicznoprawna uszczuplona czynem zabronionym jest to wyrażona liczbowo kwota pieniężna, od której uiszczenia lub zadeklarowania uiszczenia w całości lub w części osoba zobowiązana uchyliła się i w rzeczywistości ten uszczerbek finansowy nastąpił.

W praktyce władz skarbowych, jak i literaturze można spotkać się ze stanowiskiem, że takie sformułowanie przepisów wskazuje, że pojęcie „wymagalnej należności publicznoprawnej uszczuplonej” obejmuje również należne odsetki, natomiast pojęcie „uszczuplonej należności publicznoprawnej” odsetek już nie

obejmuje. Sąd
odwoławczy w
składzie
rozpoznającym
przedmiotowa
apelację podziela w/
w pogląd, iż pojęcie
„uszczuplonej
należności
publicznoprawnej”
nie obejmuje
odsetek, ani kwot
podatku
wynikających z
zastosowania
przepisów
sankcyjnych. Są one
bowiem skutkami
podatkowymi, a nie
karnymi,
zachowania
konkretnego
podatnika. Jak
czytamy w
orzecznictwie § 27
art. 53 kks stanowi,
że należność
publicznoprawna
uszczuplona czynem
zabronionym jest to
wyrażona liczbowo
kwota pieniężna,
od której uiszczenia
lub zadeklarowania
uiszczenia w całości
lub w części
osoba zobowiązana
się uchyliła i w
rzeczywistości ten
uszczerbek nastąpił,
zaś definicję tę, w
myśl § 29 art. 53
kks, stosuje się m.
in. do określenia
„nie wpłaca w
terminie podatku”).
Orzeczeniem
potwierdzającym
powyższe
rozumienie może

być wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2011 r. V KK 272/11, w którym czytamy: „W świetle art. 53 § 27 KKS należność publicznoprawna uszczuplona czynem zabronionym jest to wyrażona liczbowo kwota pieniężna, od której uiszczenia lub zadeklarowania uiszczenia w całości lub w części osoba zobowiązana uchyliła się i w rzeczywistości ten uszczerbek finansowy nastąpił. Jednakże zgodnie z nowym brzmieniem art. 53 § 29 KKS, nadanym przez art. 1 pkt 41 lit. e wspomnianej ustawy, przepisy § 27 i § 28 tego artykułu stosuje się odpowiednio również do określenia „nie wpłaca w terminie podatku”. Dlatego też, w oparciu o treść art. 53 § 27 i § 29 KKS, należy stwierdzić, że uporczywe niewpłacanie w terminie podatku, będące znamieniem wykroczenia skarbowego z art. 57 § 1 KKS, stanowi uszczuplenie należności

publicznoprawny).
Legalis).

Sąd odwoławczy określił obowiązkowy termin do zapłaty zaległości i ustalił go na dwa lata od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Sąd odwoławczy zdaje sobie sprawę z łącznej wielkości istniejącej wciąż zaległości, jednakże za uzasadniony uznał orzeczoney przez sąd meriti okres 3 lat okresu próby, na jaki zawieszono wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności, co uzasadnia wskazanie terminu do uiszczenia uszczuplonej należności odpowiednio krótszego, by w razie potrzeby móc wyciągnąć konsekwencje wobec osoby uchylającej się od tak nałożonego obowiązku. Jednocześnie wiadomym jest, że prawo karne w pojęciu „uchylania się” rozumie oceniane łącznie zarówno nastawienie sprawcy do orzeczonego obowiązku, jak i realne jego

możliwości płatnicze.			
1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>			
1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.		# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.		# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. <i>Zapatrywania</i>			

prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
3	Sąd odwoławczy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa należną opłatę za obie instancje oraz 20 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym, jako ryczałt za doręczenie pism (art. 634 kpk, art. 627 kpk).	
PODPIS		

1.3. Granice zaskarżenia	
-------------------------------------	--

Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońcy oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 04.07.2023r. w sprawie II K 488/22		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	2

Podmiot wnoszący apelację	prokurator	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 04.07.2023r. w sprawie II K 488/22	
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej	

	orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana